

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 13 Lutego r. s. 1822 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 4 lutego.

Podług gazety senackiej z dnia 4 stycznia, przez Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu pod dniem 11 stycznia, podpółkownik woysk polskich, Ludwik Jelski, mianowany członkiem komisji spraw radziwiłłowskich, na miejscu zmarłego członka Xiążęcia Puzyny.

Taż gazeta ogłosiła następującą opinią Rady Państwa:

Rada Państwa w departamentach połączonych: praw i spraw cywilnych i na powszechnem zebraniu, roztrząsała wniesione, na Rozkaz Należyty przedstawił moskiewskiego wojennego generała gubernatora o stanowieniu w sprawach uczynkowych.

Zamiast przesyłania spraw takowych na rewizję do izb kryminalnych, podaje się stanowić względem nich ostatecznie w sądach pierwszej instancji.

Rada państwa na departamentach połączonych: praw i spraw cywilnych i na powszechnem zebraniu, rozważała, iż Ukazem Rządzącego Senatu z dnia 18 lutego 1798 roku przepisano: sprawy o przestępstwa, połączone wedle praw z odebraniem życia albo ucziwości, albo z karą publiczną, odsyłać z policyi do niższych miejsc sądowych, a z nich do izby sądu kryminalnego dla rewizji, w takich nawet zdarzeniach, kiedy po uczynionym wysiedzeniu nie był odkryty przestępca.

Ustawa ta była powodem, że wszystkie w ogólności śledztwa w różnych zdarzeniach, zaczęły przychodzić na rewizję do izb kryminalnych: a wielka liczba spraw takich, gdzie albo nie było przestępstwa, albo gdzie sędzić nie było kogo, stając się obciążeniem dla izb kryminalnych, zatrzymywały bieg spraw większej wagi.

Śledztwa zdarzeń, na czemby się kolwiek skończyły, w żadnym przypadku koniecznie nie mogą być porzucane przez policyą bez dalszego ruchu; zatem regularność sądowego postępowania w ogólności i porządku śledztwienego w szczególności, wymagają, izby miejsca policyjne i osoby, ukonczywszy śledzenie, jakiegokolwiek było wydarzenie, i nie znalazłszy nikogo winnym, przedstawiły to śledztwo na przejrzenie pierwszej sądowej instancji. Jeżeli zaś i ta pierwsza instancja, przejrzawszy i znalazłszy wyprowadzone śledztwo dokładnem, nikogo winnym nie znalazł; w takim zdarzeniu nie ma żadnej potrzeby przedstawiać tę sprawę na rewizję wyższej instancji, i może bez żadnej obawy z zachowaniem należytej dokładności, być ostatecznie zadecydowaną w pierwszej instancji. Tym sposobem zachowa się rzeczywista przyczyna, która pobudziła do wydania ukazu 1798 roku dnia 8 lutego, a razem uprzątnie się zbyteczna przewłoka spraw tego rodzaju.

Na tej osnowie Rada Państwa na departamentach połączonych: praw i spraw cywilnych i na powszechnem zebraniu przez opinią podaje postanowić, co następuje:

1) Wszystkie śledztwa, wyprowadzane przez policyą miejską i ziemską o wydarzeniach, powinny, podług trwającego teraz porządku, być odsyłane na przejrzenie do niższych miejsc sądo-

wych, jakoto: do sądów powiatowych i nadwornych i do magistratów, jak gdzie należą.

2) Ale te ze śledztw takowych, w których policya nie odkryła nikogo winnym, będąc rozpatrzone i znalezione dokładnem w niższym miejscu sądowem, na dalsze przejrzenie albo rewizję izby sądu kryminalnego na przyszłość odsyłane być nie powinny, tak, że sprawy o takich wydarzeniach, w których nie odkryto winnego, ostatecznie powinny być decydowane w niższych miejscach sądowych.

3) Niższe miejsce sądowe o ukończeniu spraw takich ma tylko za każdym razem donosić Gubernatorowi Cywilnemu.

4) Gubernator Cywilny, przejrzawszy ukończoną tym sposobem w niższym miejscu sądowem sprawę, w przypadku, jeżeli znajdzie wyprowadzenie jego niedokładnem, albo niezaspakajającym, albo, jeżeli otrzyma od kogokolwiek w sprawie tej skargę, obowiązany, za każdym razem, oddawać je na rewizję izby sądu kryminalnego.

Na tej opinii własną Jego Cesarskiej Mości ręką, dnia 28 grudnia 1821 roku napisano tak:

*Ma być podług tego.*

Przybył do Petersburga poseł duński Hrabia Blom.

W numerze 6tym Kurjera Litewskiego, w liczbie kawalerów orderu s. Włodzimierza 4tej klasy, wymieniony jest assesor sądu głównego grodzieńskiego 2go departamentu, Kasper Ruszczyk; omyłkę tego imienia poprawić należy Ruszczyk.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 16 lutego.

Dekret królewski, datowany w Carskiem-Siele dnia 23 sierpnia, (4 września) 1821 roku, celem utrzymania wojska na rok 1822 w komplecie stopy pokoju - zaleca wybrać 3000 rekrutów.

Dekret królewski, względem zniesienia kahałów żydowskich, jest w brzmieniu następującem:

z Bożey Łaski,

M. Y. ALEXANDER I.

CESARZ WSZECH ROSSYY, KRÓL POLSKI.

etc. etc. etc.

Chcąc zapobiec ciąglm ze wszech stron zażaleniom starozakonnych na ucisk i uciemiężenie ubogich przez dotychczasowe kahały, wzięwszy na uwagę przełożenia komisji rządowych, względem potrzeby zniesienia tyczeń kahałów po ustanowieniu dozorów bożniczych, postanowiliśmy i stanowimy: Artykuł 1. Od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia, wszystkie tak zwane kahały w gminach starozakonnych dotąd po miastach naszych będące, ustają. Art. 2. Komisye rządowe w tém co się której tyczy, zajmą się wydaniem stosownych urządzeń. Art. 3. Komisye stołecznem Warszawie trudnić się będą przez władze pośrednie, rozkładem i poborem podatków skarbowych od mieszkańców wyznania mojżeszowego przypadających, w sposób jaki komisya rządowa przychodów i skarbu przepisze; do pomocy zaś w tej mierze użyte będą tymczasowo dozory bożnicze, wedle uchwały Namiestnika Naszego z dnia 20 marca r. b. urządzone. Art. 4. Wszelkie rachunki tak z pobranych jako i zale-



głych jeszcze podatków publicznych, składek na potrzeby kahałów, funduszów i długów kahalnych, oraz zaległych od tychże procentów, zgola wszelkich *activów i passivów* wykazać, pisma, papiery, akta i dokumenta dotyczące się kahałów, starsi kahalni zaraz przy złożeniu swych obowiązków pod odpowiedzialnością oddać mają. Dopelnienie tego postanowienia Naszego, które w dzienniku praw ma być umieszczone, kommissyom rządowym w czem do której należy, polecany.

Dan w Petersburgu dnia 20 grudnia 1821 (1 stycznia) (1822) roku.

(podpisano) ALEXANDER.

Minister Wyznań Relig. i Ośw. publicznego  
(podpisano) Stanisław Grabowski.

przez Cesarza i Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) Ig. Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) Ig. Sobolewski.

Dnia 17. Bal maskowy dany wczoray przez Hrabiego Paca był tak świetny jak w tym rodzaju oddawna w naszej stolicy niewidziano. Cały prawie pałac Hrab. Izidora Krasieńskiego za żelazną bramą (dawniey Xiążąt Lubomirskich) nanowu urządzony został, a pokoje i salony w naywytworniejszym guście strojne, rzesistym jaśniały światłem. Nayznakomitsze osoby płci obojey, będące teraz w Warszawie, znajdowały się na tej zabawie. Wszystkie damy i większa połowa mężczyzn ubrani byli albo w charakterycznych strojach albo w dominach, wszędzie widzieć się dawał gust wytworny, a różnaitość tylu odmiennych ubiorów sprawiała nader przyjemny i okazały widok. Szczególniey zwracały uwagę ubior Królowey Maryi de Medicis, tudzież Królowey Anny. Dyanna i jej nimfy składały śliczne grono. Niemniej zastanawiała okazałość ubiorów dam arabskich z Mekki i strój Sultanki. Ubiór damy Duńskiej mniej bogaty lecz pełen powabu, chwalebno powszechnie. Dziewice słońca, Czerkakę, Morlaczkę i Wołyniankę. Hiszpanki, Westalki, Greczynki, Tyrolki, wszystko to zachwycało oko. Gospodarz urozmaicił te zabawę tylu przedmiotami, iż 8 godzin zdawały się być tylko kilka minutami. Orkiestra (także ubrana charakterycznie) grała nowe tańce. Salony nie odrazu zostały otwartymi. Dla uczynienia przyjemnych odmian otwierano je po niejakiem czasie, a każdy równie nowy jak okazały przedstawiał widok. Jeden ubarwiony kwiatami i świeżemi roślinami, inny strojny kosztownymi malowidłami, inne ozdobnemi draperjami. Po godzinie przepędzoney na tańcach, otworzono znowu inną salę urządzoną na teatr, na którym aktorowie francuzcy wystawili komedię *Mollera* i drugą Krotofilę karnawałową, przedzielał te dwie sztuki mały lecz piękny balet grecki. Po widowisku ukazały się prawie po wszystkich pokojach ozdobnie zastawione stoły, przy których mogły się pomieścić wszystkie obecne na balu osoby. Po wieczery znowu rozpoczęły się tańce i trwały do godziny czwartej. W jednym z salonów urządzono amfiteatr pełen gustu i wspaniałości; napelniały go brzozy, kryształ, alabastry, zwierciadła i mnóstwo naczyń, pełnych rozmaitych słodczy i chłodników, które na każde zawołanie gości rozdawały zarządzające tym składem maski. Wieczór pogodny sprowadził mnóstwo publiczności przed pałac dla przypatrywania się wysiadającym z pojazdów strojnym maskom; obszerny plac za żelazną bramą był wielą oświecony kagańcami, a straż wojskowa i policya strzegła porządku na wszystkich przyległych ulicach. Tego dnia żadnego innego w stolicy nie było widowiska.

*Mucha Warszawska* po wyścigu pierwszego numeru przestała wychodzić.

MIASTO WOLNE KRAKÓW.

(z Kur. Warsz.) Zabawił i rozczulił wszystkich obecnych koncert dany tu przez dwóch krakowian, z których jeden śpiewał a drugi w piątym roku życia grał na skrzypcach i fortepianie,

kto tych małych artystów nie słyszał, niemoże pojąć ile mają zdadności muzycznej. Damy porywały tych wirtuozów, wszyscy się niemi pieścili, a niektórzy wylewali lzy rozczulenia. Są to dzieci rodziców którzy nie, będąc w stanie zostawić majątku, dają potomstwu dobre wychowanie i nauki: Wkrótce wyjdzie *Opis historyczny Krakowa* z wielu rycinami, wypracowany przez *Ab. Grabowskiego*, zasłużonego literaturze polskiej xieggarza.

ANGLIA.

(z Gaz. Warsz.) Londyn dnia 30 stycznia.

Niedawno przyszli tu dway turcy do wydziału policyi, i przez tłumacza podali taką skargę: będąc podróżnymi kupcami sprzedali pewnemu uczniowi w *Cambridge* towarów za 10 funtów szterlingów (400 zł. pol.) na kredyt. Uczeń zwłóczył zapłatę od dnia do dnia, kazał im nakoniec udać się do pobliskiej wsi, gdzie uszyty następującą propozycją: *Tu, rzeki, znajduje się dama, (mówiąc to pokazał im młodą wystrojoną panienkę, którą z sobą przyprowadził), której miłość i honor cenię wyżej nad wszystkie skarby świata. Weźcie ją dla pewności, odwieźcie do Londynu, pamiętajcie, aby jej w podróży nic nie brakowało, stańcie w domu zajeżdżnym pod białym koniem, czekajcie tam przybycia mego. a klejnot mój nie tylko 10ciu funtami szterlingów wykupię, lecz nawet wszelkie wydatki z wdzięcznością wam powrócę.* Brodaci wierzyciele pojechali z pięknym fantelem, i w podróży czynili owej panience wszelkie wygody. Czekali kilka dni w wskazanym domu zajeżdżnym; uczeń nie przyjechał, i nie wykupił damy. Ze zaś kosztem ich panienska dobrze jadła i piła, postanowili zanieść skargę do policyi. Urzędnik policyyny żądał, aby panienkę do biera sprowadzili. Chętnie na to przystali; lecz się już nie pokazali.

Dnia 1 lutego. Dnia 29 z. m. odprawiła się wielka rada ministrów w wydziale interesów zagranicznych. Byli na niej wszyscy ministrowie. Wyprawiono potem dwóch gońców z ważnemi listami, jednego do Włoch, a drugiego do Holandyi. Wczoray zwołano także spieszenie rade gabinetową. Znajdowali się wszyscy jej członkowie, oprócz Xiążęcia *Wellingtona*.

Słychać, iż w przypadku wojny z Turcyą, admirał *Graham Moore* wezmie flotę turecką pod opiekę angielską.

Dzisiejszy *Kuryer*, gazeta ministeryalna, donosi z Morei, iż niezgoda panuje między grekami, jedni bowiem chcą ogłosić Xiążęcia *Demetriusza Ypsylantego* Królem Peloponezu, a drudzy mając na czele sławną bohaterkę *Bobelinę*, są temu przeciwni.

(z Kor. Warsz.) Dnia 5 lutego. Dziś zagaił Król obrady parlamentowe następującą mową:

*Lordowie i Mości Panowie!* „Pospieszam z uwiadomieniem WCPanów, iż z mocarstwami zagranicznymi łączą mię ciągle jak nayprzyjaźniejszy stosunki. Niepodobniestwem byłoby, ażebym nie miał czynnego uczestnictwa w okoliczności, mogący zerwać pokój w Europie. Usiłowania więc moje i moich sprzymierzeńców są, aby uprzężyć nieporozumienie zachodzące między Dworem petersburskim a Portą otomańską. Mam nadzieję, iż wkrótce ustanie. Podczas podróży mojej do Irlandyi, odebrałem wielkie dowody przywiązania wszystkich klas mieszkańców tego kraju. Ale boli mię teraz mocno i zasmuca, że tam duch niezgody, który przywiódł ludzi do naywiększych, a nayrozmaitszych wykroczeń przeciw prawu, jeszcze dotychczas przytłumionym nie został. Postanowiłem więc użyć wszelkich w mojej mocy będących sposobów, ażeby zabezpieczyć osoby i majątki moich wiernych poddanych, i nieodwłocznie będzie wam przełożono, czyli istniejące w tych wypadkach prawa są dostateczne. Pomimo tak gwałtownie naruszonej spokojności publiczney, z radością przychodzi mi spodziewać się; iż obecność moja w Irlandyi pomyślnie uczyniła wrażenie, a poddani moi mogą być pewni, iż równa sprawiedliwość każdemu wymierzana będzie, i że opieka moja oycowska nad nimi nigdy nie ustanie.“



**MCPanowie, izby niższej!** Miło mi jest bardzo donieść wam, że dochody roku przeszłego przewyższyły dochody roku poprzedniego, i że jest nadzieja, iż coraz bardziej podwyższać się będą. Rozkazałem podać wam projekta na rok przyszły. Są one ze wszech względów dające do oszczędności, jakiejsi okoliczności kraju naszego wymagają, a razem i pozwalają. Sądzę, iż się uradujecie, dowiedziawszy się, że potrafiłem zmniejszyć roczne wydatki w wydziałach wojennym i morskim.

**Lordowie i Mości Panowie!** Donoszę wam z wielką radością, iż w roku przeszłym zaprowadzono znaczne polepszenia co do handlu i rękodzielni. Z tą samą radością donoszę wam teraz, iż całe rozgałęzienie ich jest w jak najlepszym stanie. Przychodzi mi tylko ubolewać nad smutnym stanem rolnictwa. Stan jego tak ściśle z prawdziwym dobrem kraju połączony, zwróci zapewne całą waszą uwagę, i mam zupełne w waszym zaufanie, iż też uwagę zwrócić na ten tak ważny przedmiot. Przekonany jestem, iż wiecie dobrze, że na istnieniu publicznego kredytu zależy utrzymanie widoków zyskowych kraju naszego, i że tylko ten sposób był i jest dla nas, za pomocą którego utrzymać się możemy na tym wysokim stopniu, jaki mamy między narodami europejskimi.

Podług ostatnich wiadomości z Irlandyi zaburzenia w tym kraju coraz stają się gwałtowniejsze. Dnia 24 stycznia znaczny oddział wojska stoczył bitwę z chłopami, przy czém zabito 7, rannono 30, a pojmano 20. Donoszą także z Kork o innych trzech bitwach. Dnia 25go napadli rokoszanie na sekretarza pocztowego jadącego konno, zjadli go z konia, i głowę ucięli mu kosą. Oto jest wyjątek z listu pisanego dnia 26go zeszłego miesiąca z Kork: „Rokoszanów składają rozmaitych klas ludzie, którzy się teraz dla dopięcia głównego celu połączyli, można ich podzielić na trzy klasy: 1) bezpieniężnych; 2) nieukontentowanych; 3) przesądnych. Liczba należących do pierwszej jest niezmierna, gdyż z przyczyny upadku ceny płodów ziemskich wiele szlachty przyszło do najsłabszego stanu. Druga klasa najmniejsza jest liczna, a z tych się składa, którzy w roku 1798 do rewolucyi należeli. Lubo ich liczba nie jest wielka po wsiach; znaczna jest przecież w miastach. Najsłabsza jest trzecia klasa rokoszanów, bo wszyscy zaślepieni są fanatyzmem.“

## HISZPANJA.

(z Gaz. Warsz.) **Madryt dnia 17 stycznia.** Pan *Pellegrin* jeden z teraźniejszych ministrów, który przetrwał upadek swoich kolegów, pracuje ciągle z Królem.

W *Walenicy* zwierzchność musiała postawić na ulicach nabite działa. Krok ten miał pomyślny skutek, i wszystko wróciło do porządku.

Znany *Cugnet de Montarlot*, który siedzi w więzieniu w *Saragossie* podał do gazet hiszpańskich swoje usprawiedliwienie. Między innemi wyraża: „Zasady moje są tak czyste, jak *Jezusa Chrystusa*, który umarł za niepodległość narodów.“

Wszystkie listy z *Andaluzyi* donoszą o poddaniu się prawym władzom.

Łoże wolnych mularzy przyłożyły się wiele do pojednania prowincyi *Andaluzyi* ze stolicą.

Prelekcji cywilni i wojskowi, którzy podpisali adreśsa uznane przez stany za buntownicze, pociągnięci zostali do sądu.

Słychać o amnestyi, przez którą stronnicy *Torena*, *Quirogi* i *Martineza*, starają się pogodzić z jenerałem *Riego* i stronnikami jego, którzy, jak się zdaje, mieć będą przewagę na przyszłym zwyczajnym zgromadzeniu stanów.

Royalistów w *Nawarrze* rozproszono. *Balda*, jeden z ich trzech dowódców, wzięty został w niewolę; a *Santa Ladron* i *Villanuova* umknęli za granicę francuską.

Mówią, iż dwie znakomite osoby oświadczyły Królowi naszemu, że gotowe są wyprowadzić go bezpiecznymi drogami z kraju, gdzie wystawiony jest na wielkie niebezpieczeństwo. Mo-

narcha miał im odpowiedzieć: *Po t n ow i e m s p e ł n i ć m o j e p r z e z n a c z e n i e: n i e b d e t k z n i e w i e ś c i a ł y m, a b y m p o r z u c i ł t r o n, n a k t ó r y m p r z e d k o w i e m o i z c h w a ł ą z a s i a d a ł i, a n i s i ę p r z e z t a k i p o s t ę p e k n i e w y s t a w i ę n a p o ś m i e w i s k o i w z g a d ę p o t o m n o ś c i.*

Stany nasze uchwały, iż każdy odstępcą wiary rzymsko-katolicko-apostolskiej, utraci urząd, dostojność i dochody, a nawet nazwisko hiszpana. Otrzyma jednak złagodzenie tej kary, jeśli natychmiast na łono kościoła powróci.

Na sessyi stanów d. 6 b. m. gdy była mowa o nowym podziale kraju na prowincye, deputowany *Clemencin* rzekł: „Stan skarbu publicznego brano mylnie za stan narodu. Wielka jednak między obudwoma zachodzi różnica. Niezdatność ministra, zmienność urzędów skarbowych, nieufność w rządzie, i liczne inne przyczyny sprawiają brak pieniędzy w skarbie. Nie idzie atoli za tćm, aby i pomyślność narodu ginać miała. Przekonamy się tylko, co Hiszpania od niedawnego czasu w tej mierze zyskała, i czego się spodziewać może. Rolnictwo polepszyło się, przedaż dóbr duchownych, podziałem rozległych majątności, i innemi mądrymi środkami, których stany użyły. Błądzi bardzo ten, kto sądzi, iż same pieniądze stanowią bogactwo. Mniej zamożni w pieniądze, a niżeli kraj sąsiedzki, możemy go jednak przewyższać bogactwem. Znaczny jest postęp rękodzielni naszych: Słowem, przywrócenie konstytucyi naszej było razem odrodzeniem całego przemysłu narodowego.“

Jedna z gazet tutejszych czyni taki zarzut ministrowi skarbu; „Ostatnia pożyczka wynosi 133 milionów realów, od których płaci się przeszło 32 milionów prowizyi, którą tym sposobem wynosi blisko 20 od sta. Wierzyteli zatem w 5 lub 6 latach odbiorą swoje pieniądze, bez zmniejszenia kapitału i dalszej prowizyi. Nie jestże to tak postępować z krajem, jak czynią lichwiarze z majątnymi młodzieńcami, którzy jeszcze za życia rodziców marnują swój spadek?“

Donoszą z *Korunni*, iż jenerał *Mina* ożenił się tam z młodą panną, mającą milion realów posagu, i uchylił się od wszelkich publicznych interesów.

(z *Korr. Warsz.*) **Madryt dnia 21 stycznia.** Onegdaj nadbiegł tu goniec z *Sewilli*, skąd dnia 16 wyjechał, z wiadomością, że dnia 15 wieczorem zaszły znowu w tćm mieście rozruchy. Po przybyciu tam gońca od rządu zgromadziło się kilkadziesiąt osób przed domem nowego dowódcy prowincyi jenerała *Salvador Sebastian*, prosząc go o objawienie tego, co odebrane przezeń listy z *Madrytu* zawierają w sobie. Nie chciał tego uczynić; poczem puszczono wieść, że kazał żołnierzom strzelać do zebranego tłumu ludu. Zgromadziła się zaraz rada muncypalna, a kommissarze ludu i półków wezwali tego jenerała, ażeby swą władzę złożył, i zdał ją jenerałowi *Gonzalez Barcena*. Ten wydał nazajutrz odezwę, w której podziękował żołnierzom za popieranie żądania ludu i dzielenie z nim jednychże uczuć.

Gdy zbliża się dzień 15 lutego, oznaczony przez konstytucyą na pierwszą sessyą przygotowawczą stanów zwyczajnych, sądzono, że teraźniejsze stany nadzwyczajne ukończą dnia 28 stycznia obrady swoje; lecz pokazuje się, że też obrady do dnia 12 lutego potrwać.

Potwierdziło się, iż *Ladron* dowódca rozproszonych buntowników w *Nawarrze*, ścigany od żołnierzy królewsko-konstytucyjnych, schronił się na ziemię francuską, przybył do *Bajonny*, a stamtąd udał się czćmpředzey z towarzyszem swoim *Balta* do *Bordeaux*.

**Barcellona dnia 16 stycznia.** Od dnia przybycia tu jenerała *Riego* ciągle widzieć się dają oznaki radości. Stronnicy jego nie zaniebują niczego, aby umysły ludu skłonić na stronę tego bohatera Hiszpanii, a przez to widzi się zagnalonym ukazywać się codziennie ludowi, i przemawiać do niego. Dnia 13 b. mca wystąpiła milicya narodowa na popis przed tym jenerałem, który przy tej okoliczności miał do żołnierzów mówę pełną ognia



## FRANCYA.

(z Gaz. Warsz.) Paryż dnia 30 stycznia. Rząd nasz kazał niedaleko Oleron uwięzić 30 hiszpanów, którzy zbiegli do Francji, a z powodu wzmagających się rozruchów w prowincji Nawarrze chcieli wracać do ojczyzny.

Czytamy w *Monitorze* i innych gazetach tu-  
tejszych, iż Król w obecności całego dworu po-  
wiedział wczoraj kanclerzowi: *Nie widziałem*  
*W Pana od środy. Miałeś dwa razy w izbie de-*  
*putowanych głos godny uwielbienia. Monsieur o-*  
*świadczył także kanclerzowi zadowolenie swoje.*

Izba Parów. Na posiedzeniu d. 26 b. m. Xię-  
że St. Aignou zdał sprawę o petycyi Pana Dou-  
glas Loveday, anglika, domagającego się wydania  
córkę z Wasztoru; radził ją odrzucić i przysta-  
pić do porządku dziennego. Panowie: Lally To-  
lental, Daru, Pasquier, Lanjuinais, Barante, Di-  
jean, Pontecoulant, Seguier i Broglio, mówili za  
wnioskiem lub przeciw niemu. Przystąpiono po-  
tém do kreskowania; utrzymał się wniosek kom-  
missy; kazano atoli wydrukować tak zdanie spra-  
wy, jako też głosy hrabiego Daru i Xięcia Broglio.

(z Gaz. Zusc.) Pomimo ognistego rozprawia-  
nia lewey strony izby deputowanych, do dnia 30  
stycznia przyjęto już sześć pierwszych artykułów  
prawa policyynego. Przeciwnicy pokładali nadzie-  
ję swoją tylko na izbie parów; ale i w tej mieli  
ministrowie zjednać dla siebie vice hrabiego Cha-  
teaubriand i innych znaczniejszych przeciwni-  
ków. Przytaczają głośno i jawnie korzyści, które  
im przyrzeczono, i dlatego przewidują o nich,  
że nie przekonaniem własnem, ale widokami oso-  
bistemi powodować się będą. Osobliwość takiego  
przewidywania, nie uderza nawet nikogo; a je-  
dnakże będzie to rzeczą najmocniej uderzającą dla  
potomności.

(z Kur. Warsz.) Przybiegł tu Kuryer  
z Petersburga, a zostawiwszy ministrowi spraw  
zagranicznych depesze, pośpieszył do Londynu.  
Mówią, iż te depesze są nader ważne.

Jenerał Norman, który wypłynął z Marsylii  
na czele wielu oficerów spieszących do Grecji, jest  
rodem wirtemberezyk.

Mówią, iż Xczę Burbon ma się ożenić z pe-  
wną angiolką, dziedziczką niezmiernego majątku.

## AUSTRIA.

(z Gaz. Warsz.) Tryest dnia 16 stycznia. O-  
kręt grecki *Temistokles* zatrzymał bryg angielski  
*Carlew*, płynący z *Alexandryi* do *Stam-*  
*bulu*. Kapitan zaprowadzony do admirała greckie-  
go, pokazał papiery swoje, po których przeey-  
rzeniu, został uwolniony wraz z brygiem. Skarżył  
się jednak na zatrzymanie; poczem kapitan okrę-  
tu liniowego angielskiego popłynął do Idryi, i  
domagał się wynagrodzenia. Rząd grecki obie-  
cał dopełnić jego żądanie, jeśli rzecz tak się  
ma, jak mu ją ze strony angielskiej wystawiono.

Wszystkie okręty, które teraz admiralicya  
grecka posyła na krążenie przeciwko Turkom, do-  
stają stosowne patenta, i okazują je okrętom przy-  
jacielskim. Wspomniane patenta zaczynają się te-  
mi słowy: *W imię wszechmocnego Boga, naród*  
*grecki, nie chcąc dłużej zostawać pod jarzmem,*  
*które przeszło od 4 wieków haniebnie dźwigał,*  
*wziął się do broni dla skruszenia swych kaydan.*  
*Święty odgłos wolności rozlega się po całej Gre-*  
*cyi. Dzieci tego sławnego kraju chcą albo odzys-*  
*kać niepodległość, albo zginąć w świętej walce.*  
*Mieszkańcy Idryi nie chcą być ostatnimi na po-*  
*lu honoru i sławy. Dla tego, my pierwsi członko-*  
*wie rządu tej wyspy, wydajemy kapitanowi.... po-*  
*zwolenie zatknięcia bandery narodowej greckiej*  
*na okręcie i t. d.*

Dnia 31. Rząd w *Stambule* (pisze gazeta  
rządowa *Pruska*) chciał w miesiącu grudniu za-

wrzyć układy o dostawę zboża do twierdz w Mo-  
rei, które jeszcze Turcy zajmują, i wysoką cenę  
ofiarował; nikt jednak nie odważył się przyjąć te-  
go obowiązku. Okrętom mocarstw chrześcijańskich  
zakazano przekładać zboża z jednego okrętu na  
drugi; chciano tym sposobem przymusić liczne o-  
kręty rossyjskie, które zatknęły banderę fran-  
couzka lub austriacką, do sprzedania zboża w  
*Stambule*, ile że nie mogły daley płynąć na morze  
śródziemne.

## WSPY JONSKIE.

(z Gaz. Warsz.) Korfu d. 5 stycznia. Zapal za  
turkami znacznie słabnąć zaczął od czasu, jak go-  
towemi pieniędzmi płacić przestali. I grecy nie  
placą wprawdzie od razu za różne dostawy, przy  
odbieraniu jednak dają znaczną część należności,  
przez co liweranci zawsze coś zyskują. Moreycy-  
kowie, mianowicie powstańcy w Liwadyi, zabrali  
bardzo wiele potrzeb wojennych przeznaczonych  
dla Turków.

## TURCYA.

(z Gaz. Warsz.) Od granic tureckich dnia 24  
stycznia. Podług wiadomości z *Seres* z dnia 11  
stycznia, interessa greckie w Morei i Epirze, idą  
bardzo pomyślnie. *Churschid* Basza musiał odstą-  
pić od oblężenia *Janiny*; ścigał go *Ali* Basza, i po-  
sunął się aż do *Mezzowa*. Wszędzie potym wy-  
buchnęło powstanie; grecy zdobyli szturmem  
*Pharsalę*, a *Laryssa* w krótcie im się podda. W  
okolicach tych powstał powszechny bunt przeciw-  
ko turkom. W zatoce *Kassandry* pokazało się 60  
okrętów idryockich, które wysadziły wojsko, i  
rozpostarły postrach aż do *Saloniki*. Zamiarem ich  
jednak było tylko przeszkodzenie Baszy *Saloniki*,  
aby nie posłał posiłków do Epiru.

Rachują 12,000 greków, których turecy przy  
zdobyciu *Kassandry* pozabijali.

## GRECYA.

(z Korr. Warsz.) Potwierdzają się doniesienia  
o pomyślnem wszędzie powodzeniu się greków,  
świeżo w Attyce i Liwadyi. Wzmocnieni tam  
grecy oddziałami Tessalończyków uderzyli i zbili  
na głowę wojsko *Mehemeta* Baszy *Negrepontu*.  
Cofającym się turkom zastąpili idryoci, którzy  
świeżo wylądowali. Zaszła krwawa walka, która  
na tém się skończyła, iż turecy uciekli do waro-  
wnego zamku w Atenach. Tegoż samego dnia wzię-  
li grecy to miasto, a po niejakiem czasie i zamek  
się poddał.

(z Kur. Warsz.) Rząd turecki obiecywał wie-  
le korzyści Serwjanom, gdyby wspierali jego zama-  
ry, lecz teraz Dywan coinął swe obietnice, bo się  
przekonał, iż prawie cała Serwia sprzyja powstań-  
com greckim.

Znowu Porta wydała firman z nakazem, aby  
Baszowie dostawiali wszystkich młodzieńców do  
wojska.

## WŁOCHY.

(z Gaz. Warsz.) Od granic Włoskich dnia 26  
stycznia. Osada w *Turynie* wykonała d. 13 b. m.  
przysięgę wierności Monarsze, po czém arcy-  
biskup dał jej błogosławieństwo. Hrabia *Pralungo*,  
dowódca dywizyi, kazał powtórnie ogłosić wszyst-  
kie urządzenia względem utrzymania dobrego po-  
rządku i publiczney spokojności.

(z Kur. Warsz.) W Neapolu sławny profesor  
rolnictwa *Onoroti* został w nocy przez młodą swo-  
ją służącą zamordowany.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 10 lutego  
rubel srebrny, 3 ruble kop. 86½, czerwony zło-  
ty nowy rubli 11 kopiejek 77, stary rubli 11, ko-  
piejek 59, imperyal rubli 37 kop 55.



Wilno dnia 13 Lutego 1822 Roku v. s.

## Uwiedomienie o koncercie.

Niżej podpisany pragnący zasłużyć sobie na łaskawe względy Szanowney Publiczności, ma zamiar wydać w przyszły piątek dnia 17 lutego na wielkim tutejszym teatrze

## WIELKI KONCERT NA FORTEPIANO

którego rozkład osobnemi aliszami ogłoszony będzie. Cena biletów zwyczajna; dostać ich można w jego mieszkaniu za Rudnicką bramą w domu WW. Latuszyńskich i w xiegarni Uniwersyteckiej u P. Zawadzkiego.

Znajdują się także w mieszkaniu niżej podpisanego Pantalony mechaniką Wiedeńską wytworney roboty uprzywilejowanego fabrykanta, Dworu Jego Cesarsko Królewskiej Mości Pana Jansena, na jednym z nich powyższy Koncert wykonywany będzie. Jan Renner.

## Arendowna dzierżawa.

1. Rząd Gubernski Litewsko-Wileński z powodu, że na naznaczone przed tym termin, dla wzięcia w arendowną tenutę kropczanego dochodu z publiczney licytacji, nikt niejawił się, przeznaczony takowe termin powtórnie w dniach 5, 6 i 9, następującego mca marca, wzywa żyjących mieć rzeczony dochód w czteroletniej dzierżawie, od 1go apryla niniejszego roku, iżby raczyli jawić się w pomienione dni z prawnymi i dostatecznymi kaucjami do onego rzędu. February 9 dnia 1822 roku.

Kazimierz Nowicki Sekretarz.

## O s w i a d c z e n i e.

Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Ziemskiego Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażający się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową ziemską tegoż Ptu stronie jest wydany.

Roku 1822 miesiąca lutego 8 dnia przed aktami Ziemskimi powiatu Wileń. stawając osobicie WJP. Wincenty Romanowski, oświadczenie niżej wyrażające się wpisać do protokołu podał, w słowach: oświadczenie inuement W. Józefa Kobylńskiego Sędziego Granicznego powiatu nowogródzkiego, czyni się z następney okoliczności: oświadczający się mając w włodarstwie swoim dwa starostwa w Gubernii Litewsko Wileńskiej położone, jedno Mereckie za Prawem Eufiteutycznym, a drugie Orańskie w administracji od dożywotnika JW. Admirała Czeczagowa, doświadczać począł nieprzyjemnych skutków, iż niektóre osoby mało względne na przepisy ukazem pod rokiem 1806 miesiąca julii 17 dnia wyszłym, zakreślone, którym wyraźnie powiedziano, „iż żadne partykularne stosunki do dóbr starościńskich a téż samem skarbowych roszczone być nie mogą“, że względu że w miasteczku Mereczu znajdują się osiedli żydzi, roszcując do ónych niejakoś pretensye, pozywają niewolnie zakładając na osoby i majątki ich aresztu u dzierżącego toż starostwo, jakto podanym na dniu 18 januaryi idącego roku pozewem przed Sąd Ziemski Telszewski dopełnił Star. Lewin Szymechowicz Szymkowski kupiec aresztując Star. Jankiela Aronowicza mieszkańca Mereckiego, i Jankiela Mejerowicza mieszkańca pod starostwem Orańskim w attynencyi Morgieniczach, przez co narażają na niepotrzebną assystencją Sądowi i na ponoszenie kosztów prawnych, żalęcy zatem najprzód odwołując się do wyż datą namienionego Ukazu, powtóre, że żydzi mieszkający w ex-magdeburskim miasteczku Mereczu mając własne swe dziedziczne domy, obowiązani tylko są do opłacenia dworowi pewney ilości pieniędzy za propinacją; dalszym zaś żadnym rozrządzeniem tegoż dworu niepodlegają, postanowił, zapisaniem niniejszego oświadczenia nie tylko rzec się założonego aresztu przez Lewina Szymechowicza Szymkowskiego na Star. Jankiela Aronowicza mieszkańca Mereczu i Jankiela Mejerowicza mieszkańca Morgie-

nickiego, lecz nadto przez trzykrotne zamieszczenie do Gazety Kuryera Litewskiego wszystkich w powszechności zawiadomić i ostrzedz, iż jak Ukaz 1806 julii 17 nie dozwala żadnych mienia pretensyi do dóbr natury skarbowey, ani ze względu tych starostw do osób one dzierżących, jak równie gdy żydzi zamieszkali tak w miasteczku Mereczu mając własne swe domy nie należą do żadney władzy dwornej, oprócz opłaty pewnego Kwantum, jako też podobnie i starostwa Orańskiego, przeto, że jeśli by ktokolwiek mógł mieć jakie pretensorystwo do żydów pod starostwami Mereckiem i Orańskim mieszkających, aby żadnych aresztów na ich osoby ni też majątek we dworze nie pokładali, bowiem żalęcy każdemu w swej pretensyi szukać satysfakcyi tak na funduszach żydowskich jako i ich osobach dozwala, i w niczym najmniejszey przeszkody nie uczyni, a czego powodem, że żadnych aresztów nie przyymie zapowiadając, jeśli by zaś w przeciwnym zdaniu komu się podobalo zakłacać spokojność oświadczającego się, że wypaść mogące z tego względu nieprzyjemne skutki, które z przedsięwziętych miar ku obronie wyniknąć mogą, sam sobie przypisać będzie winnym. U tego oświadczenia podpis w protokule następny. Niniejsze oświadczenie jako proszony do podania ręką, ma własną podpisuję. Wincenty Romanowski Podstępcie Wileński.

Zgodziłem Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Regent. Roku 1822 mca lutego 9 dnia takowe oświadczenie Redakcyja może umieścić do Gazety Kuryera Litewskiego poświadczam. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileńskiego.

## P o z e w.

1. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc. Do Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego czasowego Departmentu 2go Urodz. Elżbieta z Koczarskich imo Rautensztrauchowa Nadworna Sowiećnikowa a teraz Hryncewiczowa z d. kładem męża swojego Ludwika Hryncewicza Sędziego Granicznego Rosieńskiego Ptu, Henryk Rautensztrauch syn w assystencyi opiekunów, Józefa Rautensztraucha Generała woysk Pol. radzonego stryja Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Ptu Rosień. i dalszych przy odwołaniu się do oświadczenia 25 kwietnia 1821 w Sądzie Głównym Wileńskim zapisanego pozwu 1820 grudnia 9 wyniesionego i innych dekretu niestannego i suspensionis 1822 stycznia 20 w Sądzie Głównym nastalego, oraz dalszych dowodów, przy oddaniu wszelkiego pozeszłym Nadwornym Sowiećnikowi Janie Rautensztrauchu pozostałego, ruchomego i leżącego majątku, a mianowicie Ormianiszek w Poie Rosień. położonego i schedy z exdywizyi Szrednickiey Hrabiego Tyszkiewicza w Gubernii Mińskiej w Poie Dniepińskim w Błosnikach, pozywają w miejscu exekucyi Urodz. Hyacynta Zebrowskiego Porucznika woysk polskich, Jakuba Wołyńskiego Sekretarza kolegialnego, Xieźnę Maryą Kastrycet byłą Gierardowę półkownikową woysk polskich z d. kładem opieki, Ignacego Polencza Sowiećnika, Antoniego Woyny, Rafała Norwilly, Kajetana Doboszyńskiego Star. dziśnień, Antoniego Gastla b. kupca i Józefa Zdankiewicza Adwokata Magistratu Wileń. Szymona oycy tytularnego Sowiećnika, Waleryana syna Siemienienków, Izaaka Judelowicza, Abelsona kupca iszey gildy, oraz dalszych wszystkich z jakiegokolwiek bądź źródła kredytorów, pretensorów i debitorów w zamiarze uczynienia z pierwszymi ostateczney oblikwidacyi, a z ostatnimi rekognicyi i ze wszystkimi wzajemney satysfakcyi z racyi położenia funduszu w różnych guberniach i powiatach, oraz przewidzianych konwikcyów, jeden Sąd naznaczyć do Departamentu 2go Gubernii Mińskiej o wyznaczenie złamtań członka, względnie schedy Błosnickiey uczynić komunikacją, odbycie tey exdywizyi Ziemskiemu Ptu Sądowi w którym Ormianiszki



leżą lub innemu obojętnemu polecić, aby Sąd ten nie zjeżdżając ad fundum jako funduszu na długi ubogiego, funduszu minorytów dla nieobciążenia zatem ich doli, co zjazdy liczne ad fundum czynić muszą, choćby w godzinach poobiednich, taxę tę i exdywizyą, z przydanym do tego Sądu członkiem Gubernii Mińskiej uskutecznić, a wysyłać ad fundum dla zrobienia inwentarzy i opisania stanu majątków, aby do tego Sądu mogli być powołani wszyscy co winni do masy, jako to W. Gierardowa teraz X. Kastyot i w tej mierze, aby poszły obowiązujące ją komunikacye i inni do masy dłużni, aby wszelkie rozpoczęte, lub już zaszłe konwikcyje w skutkach swoich zatrzymane były, a Sąd naznaczony wszystko jak active tak passive rozebrał, tradycyę do finaley rozsprawy zasuspendował, administracyą majątkową osobie mającej dostateczną do odpowiedzi fundusz polecił, przebory procentow na kim się okazała do masy powrócił, awizacyą i pozwy edyktalne w Gazetach dopełnił, amissyą wieczną na niestawiających kredytorach, i debitorach zapisał, na ostatnich pokazane należności zasądził, komportacyą, inkwizycyą i inne akta uzupełnił, peny, straty, szkody, winy, nieużytki zdecydował, nie nie rozsądzanego między wszystkimi stronami nie zostawił, a po ogłoszeniu powtórnego terminu bez żadnych zwłók i odkładów ostatecznie rozsądził, o nakazanie warowania locum standi przez opłatę solucyi kondemnacyjnym się, o zwrot wydatków prawnych. Wolna poprawa żaloby.

1822 lutego 9 dnia Woźny świadcząc iż kopie tego pozwu z oryginałem zgodnych 1) Urodz. Antoniemu Gastłowi i Józefowi Zdankiewiczowi adwokatowi Magistratu Wileńskiego, 2) Urodz. Jakubowi Wołyńskiemu Sekretarz. kol. oczewisto w ręce w mieście Wilnie, a po Ur. Xżnę Kastyot, Zebrowskiego i dalszych kredytorów, pretensorów i debitorów z powództwa Ur. Elbiety mro Rautensztrauchowej nadwornej Sowiełnikowej a teraz Hryncewiczowej z dokładem męża Ludwika Hryncewicza Sędziego Gr. Rosień, Henryka Rautensztraucha w asystencyi opiekunów, Józefa Rautensztraucha Generała, Michała Zaleskiego Podkomorzego i dalszych do Redakcyi dla trzykrotnego ogłoszenia w Gazecie Kuryera Lit. podałem, i o rozprawie przed Sądem Głównym Wileń. 2go Depar. zawiadomiłem.

Ignacy Maryański Woźny powiatu Wileń. Roku 1822 lutego 9 dnia przed aktami Grodz. Ptu Wileń. stawiając obecnie Woźny wyżej wyrażony relacyą niniejszego pozwu zeznał. Przyjąłem Regent Grodz. Ptu Wileń. Józef Bohusz.

Wolno drukować Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

#### List Gończy.

1. Roku 1822 febr. 2 dnia JW. Ludwika Dąmbrowskiego b. Podkomorzego ptu Trockiego, zbiegł człowiek imieniem Tomasz Sabina (rodem ze włości Wackiey, Gubernii Wileńskiej w ptcie Trockim o mil 2 od Wilna mającej swe położenie) uczyniwszy nie mało szkody, odzienie miał, szpancer i maytki z sukna światło granatowego ordynaryynego, kamizelka ponsowa sznurkami żółtymi szmucblerskimi oszyta z guzikami mosiężnymi żółtymi, czapka okrągła z ciemnego szaraczku z okładką niebieskiego sukna, chustka na szyi czarna jedwabna, w koszuli thackiey, bótach nowych, twarzy okrągłej czerwonej, brunet, oczu nie małych ciemnych, brwiów nawiśłych, na policzku lewym znak rodzimy brodawka włosami obrosła, w lewym uchu kolczyk, obie nogi nieco w pole od kolan wydane, na prawey nodze plamy od róży zagojone, wzrostu średniego, mający lat od urodzenia 23 z górą, z professyi muzykant, ktoby takowego zbiega złowił i dostawił do Waki popienionego cktora i dziedzica, czyli wysłedziwszy oznaymił o nim nappewniey dla uzyskania onego gdzieby się

znaydował, dostanie w nagrodę rubli assygn. sto pięćdziesiąt Nro 150, a postaniec udzielnie będzie zapłacony, i expens wszelki powrócony będzie. Datt w Wace jako wyżej.

Józef Zawadzki Kommissarz.

#### Ostrzeżenie.

1. Niżej podpisany z mocy plenipotencyi wydanej zawiadania, że W. Benedykt Tyszkiewicz Woyski Czernihowski w celu uzyskania summy od Star. Mowszy i Cypki Szmołtówiczow w Sądzie Magistratu Wileń. rozwinąwszy proceder pod rokiem 1818 miesiąca maja 18 dnia otrzymał Dekret oczewisty z przysądzeniem summy tall. hollender. 912 i rubli assygn. 150, a gdy debitorowie w terminie nieopłacili summy spełnił tradycyą na kamienicy w mieście Wilnie na Subocz ulicy pod N. 1514 sytuowanej, lecz że pomienioną kamienicą prawem arędownym Dawidowi Uryassonowi do r. 1822 apr. 25 była zażmawianą, przeto urzędnik tej posesyji do expiracyi kontraktu zaaprobował, dopiero zaś kiedy termin posesyji tradycyyney W. Tyszkiewicza od dnia 25 bieżącego roku ma się zaczynać, gdyby zatym Star. Mowszowiczowie o posesyji tejże kamienicy z nikim w umowę niewchodzili pomimo exystującej tradycyi, czyni się niniejsze ostrzeżenie. Mający zaś chęć subarendowania kamienicy, ma się zgłosić do niżej podpisanego mieszkającego w mieście Wilnie w domu W. Andrzejewskiej na Zarzeczcu. Jan Kniażewicz Adw. Karol Romanowicz Sędzia G.P.W. takowe uwiadomienie dozwala umieścić w Kuryerze Litewskim.

#### Sądy Exdywizorskie.

2 Za dekretem remissyynym Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu Czasowego w roku 1821 oktobra 28 dnia zapadłym, fundusz JW. Józefa Brzezińskiego Podkomorzego ziemi Halickiey przez taxę exdywizyą na satysfakcyą jego wierzycieli uznawającym. Sąd Taxatorsko-exdywizorski w komplecie prawnym z urzędników niżej podpisanych złożonym, w terminie dnia 20 terażniejszego mca Januاری z przeznaczenia remissy przypadłym, ad fundum majątku Wenusowa w Pcie Wilkomier. położonego zjechałszy, Sądy swoje zareassumował, a z powodu szczupłego w tym majątku zabudowania, też Sądy w zjeździe pierwszym na żądanie stron do miasteczka Antoleptow przeniosł, ułatwiając zaś kwestyę akcessoryynemu stopniowi sprawy konkursowej właściwą; dekretem swoim dnia 28 Januar. 1822 roku ogłoszonym, wszelkie remissy polecenia zaskutecznił, i w tym porządku akta inkwizycyi weryfikacyi co do possessorów zastawnych, a inkwizycyi, kalkulacyi, weryfikacyi co do possessorów tradycyynych stawiających i niestawiających uznawszy; na zaczęcie odbywania onych w majątkach Kastyrze i Felthofie z attynencyami w gubernii Witebskiej położonemi termin dnia 16 septembra terażniejszego roku naznaczył. Adeytacyi po osoby do sprawy potrzebne dla stron dozwolił, komportacyą odpowiednią rodzajowi sprawy na stawiających i niestawiających kredytorach i na samym debitorze JW. Brzezińskim determinując; złożenie wszelkiego rodzaju papierów od dnia 1 maja do dnia 1 junii terażniejszego roku ukończyć się winne, do kancelaryow Ziemijskich powiatu Wilkomierskiego i Dyneburgskiego odpowiednio majątkow położeniu i długom na nich opartym na sześciom niedzielną persystencyą przeznaczył. Powtórną zjazd Sądów swoich do dnia 1 decembra idącego roku odłożywszy z racyi szczupłego zabudowania w majątkach konkursowi uległych, odbywanie tychże Sądów na żądanie stron w miasteczku Jeziorosach od Wenusowa nieodległym zamierzył, i żeby w terminie powtórnego Sądów exdywizor: zjazdu



wszyscy wierzyciele JW. Brzezińskiego pod upadkiem swych pretensyj, a debitorowie do maszy zawińiający pod obawą odpowiedzi ze wszelkiego ich majątku i przeznaczenia nawet pod nie-  
stanność należnej satysfakcyi przed Sądem exdywizor. stawali zastrzegli. Jakowe to postanowie-  
nia pierwszo zjazdowego wyroku, iako do powsze-  
chney stron interesowanych wiadomości przyna-  
leżne przez awizacyą trzykrotnie w Kuryerze Li-  
tewskim umieścić się winną ogłasza. Datt roku  
1822 Januaryi 28 dnia.

Kazimierz Alexandrowicz Pisarz Ziem. Bra-  
sław. Prez. Exdywizor. Onufry Swolkien Pisarz  
Ziem. Pttu Kowień. Exdywizor. Józef Łabuński  
Pisarz Ziem. Pttu Düneburg. Exdywizor.

2. Roku 1822 miesiąca stycznia 17 dnia w  
skutek Dekretu remissyjnego Sądu Ziem. pttu  
Zaw. w roku 1821 nowembra 16 dnia zapadłego,  
taxę exdywizyą. Polwarkow Olechniszek Szwa-  
kasz zeszłego Kapitana Kociella w peie Zaw. leżących  
przeznaczającego, Sąd taxatorsko exdywizorski  
Dekretem pierwszo zjazdowym w r. idącym, na  
dniu 16 praes. w majątności Olechniszkach ogło-  
szonym, komportacyą na wszystkich stronach do  
Kancellaryi Ziem. pttu Zawilej. na dzień 1 mar-  
ca terażniejszego roku z czteroniedzielną persy-  
stencyą przeznaczył; oraz po naznaczeniu wy-  
miaru ułatwienia dalszych czynności pierwszemu  
terminowi właściwych zjazd powtórny Sądu na  
dzień 21 augusta idącego roku odroczył, w którym  
terminie iżby, wszystkie strony pod rygorem zapie-  
sania amissyi na nie stawających stawały przez  
trzykrotną awizacyą w Kuryerze Litewskim za-  
wiadamia. Antoni Kociell Sędzia Ziem. pttu Zaw.  
exdywizii prezydujący, Stefan Mackiewicz Sędzia  
Ziemski pttu Zawil. exdywizor, Józef Bukowski  
pisarz Ziem. Zawil. exdywizor.

Regent Floryan Hałko.

#### Sądy Exdywizorskie.

2 Sąd taxatorsko exdywizorski za remissją  
Litewsko Wileń. Gl. Sądu 2go Depart. w mają-  
tności Widuklach JW. Ludwika Gielguda Straż-  
nika od dnia 23 Januaryi teraz bieącego roku  
exystujący, poraczone sobie dzieło w celu dopeł-  
nienia satysfakcyi kredytorom tak zeszłego Anto-  
niego Gielguda Starosty Xięstwa Zmudz. jako też  
i żyjącego Ludwika Gielguda strażnika ostatecznie  
w dniu 20 tego miesiąca wziąć w namowę postana-  
wiając, aby więc tak kredytorowie i pretensoro-  
wie jako też debitorowie oraz dalsze osoby wja-  
kimkolwiek bądź względzie do funduszu wyż. rze-  
czonych JW. Gielgudow interessowani, nieodmiennie  
przed tem terminem z dowodami stawali i aby w  
czasie późniejszym niewiadomością nie osłaniali się  
przez niniejszą potrzykrotnie przy gazetach Kury-  
era Lit. zamieszczać się powinna awizacyą zawiada-  
mia, i że jak stawającym satysfakcyą domierzy, tak  
przeciwnie na niestawających stosownie do prze-  
znaczeń remissy amissyą w rzeczy zapisze ostrzegą.  
Dat 1822 roku mca februar. 4 dnia w Widuklach.  
Exdywizor Alojzy Jankowski Sędzia Ziem.  
Ośm. kawaler.

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski skutkiem  
remissy Sądu Ziem. Ptu Rosień. w dobrach Mey-  
liszkach exystujący w rozbiórce sprawy konkur-  
sowej, powodem złożenia przez strony Dekretu  
kompromisarskiego w roku, teraz. 1822 Januaryi 21  
zalerowanego, gdy znayduje wykryte schedy dzie-  
dzictwa JPP. tak Szymona jako też Jana Barto-  
szewiczow, które pod konkurs wierzycieli na usa-  
tysfakcyonowanie długow isć porzonne, ze wzglę-  
du jakiego bez zaawizowania kredytorow rzecz-  
nego Jana Bartoszewicza Sąd ostateczny w tera-  
żniejszym zjeździe zająć się rozbiorem nie może,  
ażeby przeto jednoczasową satysfakcyą dla wszy-  
stkich wierzycieli tak Szymona jako też Jana  
Bartoszewiczow na wykazanych schedach dzied-  
ictwa dóbr Meyliszek, którzy jeszcze ze swo-  
jemi pretensyami nieweszli domierzoną została  
przez trzykrotną awizacyą do Kurjera Litew-

skiego podaną strony zawiadamia, a odkładając  
czynność swą do dnia 16 następnego mca febru-  
aryi terażniejszego 1822 roku, że wtém terminie  
Sąd ostatecznie wezmie dzieło swe do namowy,  
oraz na niewchodzących z pretensyami amissyą  
zapisze. Takową awizacyą urząd w komplecie  
podpisuje. Dat w Meyliszkach 1822 mca Januaryi  
28 dnia. Prezydujący Exdywizor Sędzia b. Grodz.  
Rosień. Teodor Blinstrub. Sędzia b. Grodzki Ptu  
Rosień. i Exdywizor W. Ostrowski. Sędzia Grodz.  
Ptu Rosień. i Exdywizor Strawiński.

2 Roku 1822 lutego 3 dnia Sąd taxatorsko  
lokacyiny dekretem remissyjnym Sądu Gl. 2go De-  
partamentu na usatysfakcyonowanie wierzycieli JW.  
Antoniego Micewicza b. Marszałka Rosień i kawa-  
lera przeznaczony; ciągle w majątności Goryszach  
w powiecie Rosień. od dnia 9 grudnia 1821 r. exy-  
stujący, wszystkie osoby interessowane do takowe-  
go konkursu zawiadamia, że dnia 20 terażniejszego  
r. mca dzieło ogólne exdywizy do namowy wziąć  
zamierzył; do jakowego terminu aby wszyscy ma-  
jący jakikolwiek stosunek pretensyi do funduszow  
JW. Marszałka Micewicza ony w tym Sądzie obja-  
wili, pod utratą na zawsze swojej pretensyi, stoso-  
wnie do warunkow dekretu remissyjnego ostrzega-  
jąc o tem przez gazetę Kurjera Lit. ogłasza.

Franciszek Kleczkowski Sędzia Ziem. Ptu  
Troc. Exdyw. Ziemski Ptu Wileńskiego Pisarz i  
Exdywizor Józef Olszański. Jan Brodowski Sędzia  
Grodzki Brast Exdywizor.

Regent Wincenty Dauksza.

#### Postanowienie Sądowe.

2. Sąd Główny Litewsko Wileński 2go cią-  
głego Departamentu po przewołaniu w dniu 21 ja-  
nuaryi roku idącego do ostatniego wpisu rejestru  
remissyjnego, zastanawiając uwagę: że Ukazami  
Rządzącego Senatu 1811 junii 5 i 1821 Januaryi  
10 wydanemi, zalecono temuż Departamentowi jak  
należy pilnować pospiechu w rozbiórce dzieł  
wszystkich, po appellacyach od Dekretów Sądow  
Powiatowych, i porządkiem skarg, w akcessoryj-  
nym stopniu postępujących, skutkiem takowego  
przedpisania, i wedle kolei przez Konstytucyę 1764  
1766 i 1784 ustanowionej, dokłada Departament  
wszelkiey troskliwości, względem zapobieżenia  
przewłókom w sądzeniu spraw appellacyynych,  
mając zarazem to na względzie, ażeby osobne skar-  
gi z remissyjnego rejestru niezalegały bez rozwią-  
zania, dla czego przez rezolucyą 1821 gbra 22  
postanowił takowy remissyjny rejestr wołać  
in tractu odchodzących spraw appellacyynych, w  
zdarzeniu jakich odkładów, i kiedy stosownie do  
Konstytucyi 1764 dozwołony zostanie czas stro-  
nom dla przygotowania się do replik, lecz pomi-  
mo takową usilność, dają się doświadczać prze-  
szkody, i strudnienia godzin sądowych, szczególnie  
z takich wydarzeń: że częstokroć zastanawiają  
się aktoraty pod pretextem oświadczonej przez  
stawających adwokatów ugody, z warunkiem wol-  
nego przeniesienia rzeczonych aktoratów, w ra-  
zie niedościa kombinacyi; Sąd Główny podług  
Statutu artykułu 54 z rozdziału 4 nie mógł nieu-  
żywać czasu stronom dla pojednania się, z tym  
wszystkim, nietylko w przeciągu trzech dni, jak  
powyższe prawo zamierza, ale i w upływie kilku  
tygodni, lub miesięcy, takowe projekta ugody nie-  
doprowadzają się do skutku, a tym czasem stro-  
ny nieprzenaszają zastanowionych aktoratów z ugo-  
dy, przez co zmnażana zostaje zaległość spraw  
nierozsądzonych, i obok tego schodzi bezsku-  
tecznie czas sądowy, w pisaniu rezolucyow o  
oświadczonych ugodach, które nie biorą końca,  
z tego nadto zradza się obojętność: czy takowe  
zastanowienie aktoratów na ugodach następuje  
z woli aktorów samych; zatym Sąd Główny przez  
rezolucyą 21 Januaryi roku idącego 1822 postano-  
wił: 1. ponieważ prawo statutowe w artykule 56  
z rozdziału 4 niemniej Konstytucya 1784 stano-  
wią: że przy zawołaniu u Sądu sprawy, powin-  
nien znaydować się sam aktor, lub w imieniu  
jego urzędownie upoważniony plenipotent, a gdy  
projektowana przez adwokatow ugoda, tym bar-



dziew wymaga prawnego na ten przedmiot od aktorów rzeczy umocowania, przeto Sąd Główny, we wszystkich sprawach, niedozwoli odtąd inaczey zapisywać aktorów na ugodzie, jak tylko w obecności i na żądanie samych pozewających i pozwanych stron w Sądzie stawających, albo za złożeniem od tychże stron, prosto i szczególnie, nie do zapisania na ugodzie aktorów, lecz do zawarcia samejże ugody, wedle powyższego prawa na imie stawających adwokatów wydać się powinny, i urzędownie zaświadczonych plenipotencyow. 2. Gdy artykuł 54 z rozdziału 4 w sprawach ku sądzeniu postępujących, do trzech dni używać czasu stronom dla pogodzenia się dozwala, na mocy przeto tego prawa, i stosownie do powyższego w punkcie pierwszym zastrzeżenia, jak Departament nie będzie wzbraniał samym aktorom, lub ich umocowanym, zapisania aktorów do takowego trzydniowego terminu na ugodzie, niedozwalając warunku wolnego wpisów przeniesienia, tak zarazem, po upływie dni trzech od zapisania, wołać nieodmiennie też aktoraty, i wrazie niedościa ugody, sądzić sprawy, lub za odeszciem jednej, albo obu stron, postąpić wedle prawa deklaruje. 3. Adwokatom Sądu niniejszego zalecić, aby zastanowione dotąd na ugodzie aktoraty, w registrach appellacyynym, obligowym i remissyynym, przemieścić niezwłocznie po objawieniu niniejszej rezolucyi. Naostatek 4. gdyby niestrudniało pośpiechu w czynnościach sądowych i to wydarzenie: że wpisują się aktoraty w registrach appellacyynym i obligowym za pozwami nieterminowymi, i jak się już doswiadczało, że Sąd Główny dowoławszy do takowych wpisów w jednym registrze, przymuszonym był wołać sprawy z regestrów drugich za aktoratami mającymi pozwy terminowe; w zapobieżeniu przeto wykluczyć mogącemu ztąd nieporządkowi, Sąd Główny ostrzega: że po przywołaniu aktoratu w którymkolwiek registrze, to jest appellacyynym czy obligowym za pozwem nieterminowym wpisanego, takowy aktorat zatrzyma na sprawie do wyyscia terminu pozwowi; dalsze zaś z tychże regestrów wołać będzie wpisy za pozwami terminowymi i następnie zastanowione na sprawie po wyysciu terminu pozwom, do sądzenia z kolei przedsięwzemie, o czem wszystkim objawić adwokatom w otwartey izbie Sądu niniejszego, a dla wiadomości stron Interessowanych rozporządzenie takowe ogłosić przez Gazetę Kuryera Litewskiego. Takowe postanowienie w Zurnale podpisane przez zasiadających w Sądzie Głównym.

O zgodności z Zurnalem poświadcza Ignacy Choroszewski Regent Sądu Głównego.

#### Zgubione Papiery.

2. Z dnia 10 na 11ty xbra roku przeszłego 1821 między Wilnem a Beniakoyniami pewna podróżna osoba zgubiła fascykul z różnych papierow, autentycznych dokumentow i przywilejow królewskich imieniowi Kaniewskich służących, dawno aktykowanych a innych bez aktykacyi, gdy takowa zguba przez wszelkie inne starania wynalezioną być nie może: niżej podpisany przez niniejszą odezwę w Kuryerze Litewskim mieszczącą się nayspokorniey uprasza (jeśliby kto takowe dokumenta i przywileje, choć w błocie wtenczas obfitem zmekłe znalazł) o złożenie w naybliższym sądzie policyynym, a prze-

świetnego Sądu o łaskawe zawiadomienie proszącego, któren przyrzeka wszelki expens powrócić i oddającemu rubli sr. 15 zapłacić.

X. Dominik Kaniewski Proboszcz Swistocki.

#### Uw i a d o m i e n i e.

2. Pocztamt Litewski podaje do powszechney wiadomości, iż zaleceniem Departamentu pocztowego z dnia 21 grudnia pominiętego roku 1821 Pocztodirektorowi, tutejszemu danem, z potwierdzenia JO. Xiecia Głownego naczelnika wspomnionego Departamentu, pozwolono we wszystkich pocztowych urzędach Dyrekcyi Litewskiej, przyjmować i odprawiać do Królestwa Polskiego wszelkiego rodzaju posylki oraz zagraniczną złotą i srebrną monetę, takowe dozwolenie dzisiejszey daty przez rozrządzenie Pocztamtu Litewskiego do skutku przywiedzionem zostało. Posylki i zagraniczna brzęcząca moneta przyjmować się będą dla przesyłania do Królestwa wszędzie jednostajnie, w Pocztamcie zaś samym w Ekspedycyi zagranicznych poczt, z zachowaniem ogólnych pocztowych prawideł i ustanowionych na przesyłanie pieniędzy do królestwa polskiego, odprawiane zaś będą przez Kontory pograniczne w Brześciu i Kownie. Wilno lutego 3 dnia 1822 roku.

2. Лишовскій Почтамтъ для всеобщаго свѣдѣнія объявляетъ, что предписаніемъ Почтоваго Департамента отъ 21 Декабря прошлаго 1821 года къ здѣшнему Почтидиректору послѣдовавшимъ, съ утверждѣнія Т. Главнонагальсвующаго надъ онымъ Департаментомъ, дозволено во всѣхъ почтовыхъ мѣстахъ Лишовской дирекціи принимать и отправлять въ Царство Польское всякаго рода посылки и иностранную, золотую, и серебряную монету. Сіе разрѣшеніе нынѣ же по распоряженію сего Почтамта введено въ дѣйствіе. Посылки и иностранная звонкая монета для пересылки въ Царство принимаемы будутъ вездѣ единообразно, а въ самомъ Почтамтѣ въ Экспедиціи иностранныхъ почтъ на общихъ почтовыхъ правилахъ, и на тѣхъ какія установлены для денежной въ Царство Польское корреспонденціи, и отправляемы будутъ туда чрезъ Брестскую и Ковенскую пограничныя почтовые Конторы. Вильна Февраля 8 дня 1822 года.

2. Transport rozmaitych nowych nót muzycznych, jako to Steibelta, nowy Koncert Fielda 7mo 8mo Nocturno, nowy Exercice Rossiniego, i innych Arye włoskie rozmaite i inne sztuki muzyczne przywieziono do magazynu Józefa Kopscha.

Observacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau		Wiatry.		Odmiana w powiet.	
	dnia 11	średnia	28	cal. 0.36	lin.	+ 1,57	stopni	Poludn. Zachod.	Pogoda	
	dnia 12	średnia	27	—	9.66	—	+ 2,16	—	Poludn. Zachod.	Pogoda
	dnia 13	godz. 7	27	—	4.3	—	+ 2.5	—	Poludn. Zachod.	Deszcz



Wilno dnia 13 Lutego 1822 Roku v.s.

Arendowna dzierżawa. (Otrzymano w Redakcyi dnia 7 lutego 1822.)

3 Szlachecka Ptu Szawelskiego Opieka, stosownie do rozporządzeń krajowego Rządu, schedy rozexdiwidowanych majątkow, Tryszek po Wojewodzie Chomińskim i Wenio w Putramentach, postanowiła wydać za remanent sześcioprocentney poszliny, przez publiczną aukcyą w arendę na lat tyle, aż intraty wyrównają całkowitemu długowi, jakowe anticipative w zupełności przy wzięciu kontraktu, opłacić należy, na licytacyą w Opiece odbywać się mającą, oznaczyła terminy w dniach 7go, 8go i 9go następującego miesiąca lutego. Dołączając przeto registr, jak samych sched poszczególnie, tak też na nich zalegającego długu i roczney intraty wzywa życzących do wzięcia ktoreykolwiek z nich w arendę; aby z należytemi ewikcyami przybywali do teyże Opieki, gdzie w każdym czasie można widzieć zupełny opis majątkow i warunki pod jakimi kontrakta wydawane będą.

Nazwiska possessorow i majątkow przeznaczonych na arendę, z krótkim stanem tychże majątkow, opisaniem.		Remanent skarbowey należności srebr.		Intrata roczna srebr. gotowego grosza oprócz kresceny.	
		Rub.	K.	Rub.	K.
Schedy majątku Tryszek	1 Bugie Reyzera bez folwarku z ośmiu mieszkańcami . . . . .	143	58 <sup>1</sup>	247	95
	Scheda lesna Wojewody Michała Radziwiłły . . . . .	12	86	6	50
	Zaścianek z mieszkaniem sukcesorow Opata Wirwicza . . . . .	64	60	27	—
	Polayżupie XX. Karmelitow Głębockich z mieszkaniem . . . . .	40	90	27	—
	Pokamanie Pruszyńskię schedy z mieszkańcem . . . . .	119	98	106	—
	Bugie kapituły wileńskiej z jednym mieszkańcem . . . . .	133	64	30	—
	Łatwele Szambelana Łopacińskiego z mieszkańcem . . . . .	35	13 <sup>1</sup>	15	50
	Klisze Wołczackich z 2ma mieszkańcami bez folwarku . . . . .	45	13	60	—
	Klisze Karola Szukiewicza z jednym kątikiem . . . . .	45	54	5	—
	Łąka w zaroślach małoletniego Hucewicza . . . . .	10	62	1	20
	Łąka w zaroślach pisarza Malczewskiego . . . . .	24	40	4	—
	Scheda lesna komandora Marcinkiewicza Zabę . . . . .	77	36	4	—
	Łąki lesne porucznika Zurawlewicza . . . . .	16	44	3	40
	Łąki lesne Bartłomieja Minuczyca . . . . .	25	78 <sup>1</sup>	3	—
	Judeje Józefa Jeleńskiego bez folwarku z 2 mieszkańcow . . . . .	115	69	58	—
2	Balsie Marcina Beresnewicza z 1 mieszkańcem . . . . .	62	35	20	—
	Scheda w gruntach po Straszewiczu Pukiella . . . . .	4	—	2	—
W dobrach Wenioch po Putramentach z exdywizyi wydzielona schedy w gruntach i łąkach Wincentemu i Annie, o Judycie Nowickim . . . . .		57	45	38	—

Marszałek Burba.

## O s w i a d c z e n i e.

3. Roku 1822 styczni 20 dnia, Jan Wolski Nauczyciel Gimnazjum Grodzień, Kollegski Assesor, Imieniem własnym, i mocą plenipotencyi dnia 21 października 1821 r. danej, et Eorandem, przed aktami Grodzkiewi ptu Wołkowyskiego przyznanej, Imieniem JW. Jana Żółkowskiego b. Chorążego ptu Wołkowyskiego, przed aktami i całą pawezecznością, zapisał oświadczenie w rzeczy następney: JW. Wiktorya z Owsianych b. Podkomorzyna Wołkowyska matka i Leon prezydent Sądu Gł. Litawsko-Grodzieńskiego i Departamentu i Kawaler syn Suchodolscy, mianując się dożywotniczą i aktualny dziedzic majątności Krzemienicy z attyencyami w polu Wołkowyskiem leżącej, za osobnemi i łącznemi inskrypcyami, różnocozasowie pozaciągali u różney klasy ludzi, i w tym rzędzie u żalujących się tak znaczne kredyty, że pomieniono posiadłość ziemna, dostrzegła się być przeciążoną; a do tego kiedy żalujący się Wolski niełatwą pewnością, ostrzeżony, jako JW. Suchodolscy nie do usatysfakcyonowania swych wierzycieli, a coraz bardziej do obciążenia majątku odpowiedzi uległego, silniejsze postanowili okazywać działania; przeto celem zobowiązania do okazania skutku dokumentowi oblegacyjnemu 1813 lipca 17 na rubli srebrnych 2,100 wydanemu, a w roku 1818 w Ziemstwie Wołkowyskim oblatowanemu i rozwinął w Sądzie Ziemskim Wołkowys. process. Jakoż Sąd Ziemski Wołkowyski Dekretem Oczewistym 1819 8bra 20 ferowanym, na rzecz żalującego się kapitału z procentem oraz expensami rubli srebrnych 3,012 rekognoskował, i dzień 11 apryla 1820 r. na exalucyą determinował.

W którym terminie gdy zadosyć Dekretowi JW. Suchodolscy nieuczynili, wypadło z porządku dekretem wskazanego zyskać z majątku Krzemienicy satysfakcyą, lecz Dworżańska ptu Wołkowyskiego Opieka za zaległości podatkowe do 3,000 rubli srebr. wynoszące, zajęła do wytrzymania wszelki JW. Suchodolskich majątek. Wiedząc wszakże żalujący się Wolski, że dług skarbowy z majątku Krzemienicy, do 4,000 rubli srebr. intraty roczney przynoszącego, w przeciągu roku może być wyexekwowanym, tem samém że tenże majątek w prędkim czasie na satysfakcyą okaże się swobodny, z szukaniem skutku powyższego dekretu do roku 1821, stał się cierpliwym; jednak chybiła nadzieja; albowiem Dworżańska ptu Wołkowyskiego Opieka, nie tylko że w przeciągu roku niedoimki skarbowey nie wyexekwowała, lecz jeszcze do wyexekwowania przez wypuszczenie obcey osobie aredą Krzemienicy, trzyletni termin zakreśliła; przez co data sposób że przychodząca intrata nie na rzecz skarbu, ale przeciwnie na rzecz dziedzica JW. Prezydenta Suchodolskiego dochodzi, jaki postęp na krzywdę kredytorów JW. Suchodolskich wymierzony, nakazał żalującemu się bliżej rozpatrzyć się tak w aktach publicznych jak i w obecnym położeniu interessow współ ubiegających się z dopominkiem o należyty skutek, i znalazł: że podatki skarbowe niewyexekwowane, że długu za dekretami, za dokumentami intabulowanemi i oblatowanemi, a to tylko w aktach Wołkowyskich, prócz nieobjawionego, wykazuje się na majątku JW. Suchodolskich w kapitale przeszło 650,000 a z procentami więcej miliona złotych, nadto jeszcze wszystkie dusze włościańskie w mają-



tku dłużników zaprzeczeniami Rządowemi obciążone, z tych tedy jedynie powadów, żalujący się, łącznie z JW. Chorążym Zolkowskim kilkadziesiąt tysięcy zł., nie za dekretem lecz za inskrypcjami do dopominku od WW. Suchodolskich mającym, osądził za środek nayprzyzwoitszy, powołać na Sąd Główny Grodzieński zgo Departamentu, tak nieraz wzmienionych JWW. Suchodolskich, jak niemniej dla skuteczney i jednoznaczowey rozprawy, kredytorów, znaczniejsze kapitały mających i z mieysca pobytu wiadomych, w żądaniu: o uwolnienie majątku JWW. Suchodolskich, z zarządzenia Dworżańskiej ptu Wołkowyskiego Opieki, o zdjęcie zaprzeczeń Rządowych, z kolei zaś o przeznaczenie na rozdział kredytorom wszelkich funduszów debitorskich, Sędu taxatorsko-ekdywizorskiego, bo choćby majątek Krzemienica z opiekowania się Dworżańskiej ptu Wołkowyskiego Opieki uwolnił się, zawsze jednak, coraz pomnażające się zaprzeczenia i dalje ciężary ogólnie na cały majątek ziemny, dawno już stracony, niedozwolilyby trafić wielolicznym kredytorom do zyskania restytucyi za dekretemi od czasu nie małego oczekującym winney, za jakowem powołaniem, gdy już rozprawa w dniu 20 februaryi r. b. jest spodziewaną i dla tego żalujący się imieniem własnym i imieniem JW. Chorążego Zolkowskiego wszystkich interessowanych wzywa, aby wspólnie łącząc się z oświadczającymi się stawali do rozprawy w Sądzie Głównym Litewsko Grodzieńskim z Departamentu na dzień 20 februaryi r. b., gdyby zaś przedsza wiadomość każdego kredytora lub jakikolwiek stosunek pretensyyny do funduszów JWW. Suchodolskich mającego, zasięgnąć zdołała, ninieysze oświadczenie dla trzykrotnego ogłoszenia w Kur. Lit. umieścić postanawiam, własną podpisując się ręką. Działo się jak wyżej w Wołkowysku. Jan Wolski Kollegialny Assesor.

Roku 1822 mca Januaryi 6 dnia przed Sądem Grodz. Wileń. stawając obecnie Adwokat subseliow i Regent Gran. Jan Kanty Krusiński oświadczenie ninieysze do akt podał przyjęliśmy. Prezydent Adam Dauksza. Karol Romanowicz Sędzia G. P. W. Józef Horodiński Sędzia. Antoni Pomarnacki Sędzia. Jest w aktach świadczę Józef Towiański Grodz. Wileński Regent.

Roku 1822 mca lutego 6 dnia takowe oświadczenie Redakcyja może umieścić w Kur. Lit. świadczę. Józef Horodiński Sędzia Grodz. Wileń.

3. Skutkiem Naywyżey utwierdzonego dnia 14 marca 1821 roku, postanowienia o domach Gościnnych, Restauracyach, kawiarniach, traktierach i garkuchniach; z mocy oraz Ukazu Rządu Guberni Wileń: pod dniem 21 decembrz 1821 roku przyzacytowanym postanowieniu nadesłanego, Ratusz Miasta Powiatowego Szawel. wzywa przez ninieysze Ogłoszenie każdego życzącego wziąć w aręde na lat trzy i pół ustanowione w Mieście Szawlach dwa traktiery, z których jeden w rynku, a drugi w drugiey części Miasta mieścić się będą: na wzięcie jakowych wedle postanowienia § 15, dopuszczają się Kupcy, Mieszczanie i Włościanie, mający świadectwo na prawo handlu i mający wedle § 20, o dobrej konduicie w regularnym postępowaniu atestata, do czego należy mieć dowód o niezadłużeniu się dla pewności co roczney dla dochodu mieyskiego opłaty, za utrzymanie traktieru prawnie uczyniony; licytacya odbywać się ma w Szawelskim Mieyskim Ratuszu w następujących dniach: pierwszym februaryi 6, drugim 20 i nastatek 27 tegoż miesiąca idącego 1822 roku, po ukończeniu jakowey, należący do zadzierżewienia dwóch w Szawlach traktierow, otrzymają od Ratusza tuteyszego kontrakta na walorowym Herbowym papierze na przyszłe lat 3½ z początkowym dla utrzymania wzmiankowanych traktierow ter-

minem od dnia 1 junii 1822 roku, w których kontraktach, będą mieli pojasnienie, co mogą utrzymywać, a to odpowiednio § 24, stoł, herbatę, kawę, sprzedaż win wódek zagranicznych i Rossyjskich, wszelkiego rodzaju romu, szromu, araku, likierow, pązu, w ogólności wódek ze zboża wedle § 14 ustawy o poborze z trunkow, nastojek z tychże wódek wyrabianych, piwa lekkiego, miodu, piwa i porteru angielskiego, oraz wyrabianych w Rossyi na sposob angielski, niemniej mieć nie więcej nad dwa bilardy, co się zaś ściaga dalszych ostrożności i wolności przy licytacji mający zamiar należeć do oney w Ratuszu z ogólnego postanowienia dostatecznie poinformowani zostaną o wszystkich wyrażonych zaprowadzeniach, o czém ninieyszym Ogłoszeniem Ratusz Szawelski dając do powszechney wiadomości, każdego z życzących utrzymywać w Szawlach traktiery na opisane powyżey terminu do licytacji ze wszelką gotowością uprasza do Ratusza Szawelskiego. Datt roku 1822 miesiąca Januaryi 22 dnia. Jerzy Elberd Burmistrz.

Za zgodność świadczę, Tytułarny Sowietnik. Rządu Guben: Sekretarz Nowicki.

### O s t r z e ż e n i e.

5. Niżey podpisany przy odwołaniu się do protestacyi w aktach Ziem. Ptu Zawileyskiego Gubernii Wileń zapisany, niemniej do rozpoczętego w tymże Sądzie procesu z Imc Panem Michałem Czyżem Ratmistrzem Lidskim w takim dowodzeniu: że pomieniony Imc będąc installowanym do zarządzania i administrowania w starostwie Dziśnieńskim czyli Kurylowickim, wprzód w dożywotne władanie, później na lat 12 Naymilszowiey protestującemu się darowanym, i onym zarządzając przez lat 12 oskazyony od włóścian o nadużycia, z woli Rządu Gubern. Minskiego w roku 1818 (mimo wiadomość protestanta) zostawszy oddalonym, nietylko z dochodow wybieranych nieusprawiedliwił się i do znaczney summy za świadectwem rewersalnych kwitów zadłużonym został, ale nadto wszelkiego rodzaju papiery jedne do rachunku wpływające, drugie służące na posessyę Starostwa zabrał, i one przewrotnie tłómacząc, jakby pożyczalnemi skrytkami mianuie. A tym sposobem ażeby kogożkolwiek podstępnie nie uwiodł, razem na krzywdę i szkodę nienaraził, podając to do powszechney, i samego obiał. wiadomości, ninieysze ostrzeżenie w gazecie Kurjera Lit. umieszczam Datt Roku 1822 miesiąca februaryi 6 dnia.

Gaspar Czyż Szatański Sowietnik i Kawaler. Wolno drukować 1822 lutego 6. d. Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasiński.

2. Niżey podpisany założył w tuteyszym mieście fabrykę tytoniów od więcey pięciu laty, przywiozłszy z Hollandyi sposób przysposobienia tytoniów, aby one w użyciu uczynić przyjemnemi tak dla zapachu jako i smaku, bez naymniejszey szkody dla zdrowia. Sprowadzając zaś liście prosto z Ameryki w naywyborniejszych tylko gatunkach, jego fabryka dostarcza najlepszy tytuń, jaki się w całym kraju sprzedawać może, niestępując nawet tureckiemu, o czém już i doświadczenie przekonało; a chcąc zadosyć uczynić powszechnemu żądaniu, aby i w Litwie skład swych założyć tytoniów, przeto znaczny zapas onego z własney fabryki posłał dla sprzedaży do magazynu WJPana Józefa Kopscha w Wilnie, u którego wszystkie z jego fabryki wychodzące tytonie dostać można, gdzieby się zaś indziej pod moim nazwiskiem sprzedawały, chociażby i z podpisem mojego imienia, takowe za sfalszowane uważać należy. W Petersburgu 10 styczni 1822. N. R. Guichart.

### S p r z e d a ż

Dom pod N. 145 na ulicy Bernardyńskiej położony na dwie ulicy wychodzący jest do sprzedania na tych kontraktach; ktoby onego życzył kupić czy w całości czy rozdzielać przez połowę jako z dwch dziedzicow składający się może układać się z samym aktorem mieszkającym w swoim majątku o milę od Wilna, a na każdą rekwizycyą ziechać mogącym. Za wiedzą aktora rządcy Antoni Lenkiewicz. Roku 1822 miesiąca Januaryi 21 dnia takowa awizacya może byćdy przyjęta do druku świadczę Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Wileń.